

nie wiadoma praktyka, że wszelkie doręczenia karne odbywają się nie za pośrednictwem woźnego, lecz za pośrednictwem żandarma.

„Pozwolę sobie odczytać ustęp z listu jednego mego znajomego, który był świadkiem tych historyj:

„Daruj pan, panie pośle, że przemawiam nie w takiej formie, jakby potrzeba, ale przy takich wypadkach, gdzie chodzi o tak straszne nadużycia, o tak zwierzęce postępy, trudno bawić się w delikatność i szukać dobranych słów. Sam widziałem straszne piętna od tortur na rękach Maryjki Janiszewskiej, sam widziałem tego chłopaka, który od pobicia stracił rozum, i ilekroć sobie to przypomnę, krew mi uderza do głowy...“

„Moi panowie, ciężkie zadanie tej instytucji bezpieczeństwa, wiem, że może za daleko posunięta uprzejmość tych organów z przestępcami kiepskoby się odbiła na bezpieczeństwie społeczeństwa ludzkiego, jednakowoż chciałbym znaleźć granicę między energicznym prześladowaniem zbrodni a swobodą, która mi się wydaje być droższą, niż jakie skradzione ciele lub coś podobnego.

Pragnąłbym, by nikomu z nas nie zdarzyło się słyszeć, tak, jak się to trafiło mnie samemu: „My aresztujemy, kogo nam się podoba, a sąd niech sobie uwalnia, to nas nic nie obchodzi“. Dla żandarma powinna być tak samo świętą ustawa karna o kradzieży cudzej własności, jak i kradzieży cudzej czci i wolności. Ona kosztowała nie tylko dużo pieniędzy, ale i krwi ludzkiej.

„Parę razy pytałem żandarmów, co ich właściwie skłania do bezpodstawnych częstokroć denuncjacji na ludzi? „Ha, odpowiadali — u nas według liczby doniesień kwalifikuje się zdolność i zabiegłość żandarma, od tego zależy jego awans“. Znam fakt, gdzie posadzono o pijaństwo człowieka, który już od wielu lat nie miał gorącego napoju w ustach. W *Dile* niedawno czytałem korespondencję, że księdza Audykowskiego denuncjował żandarm za żebranie, gdy chodził po wsi z jordańską święconą wodą“.

„Dlatego ośmielam się wnieść rezolucję do rządu, która opiewa: „Wzywa się ck. rząd, by zwrócił uwagę krajowej komendy żandarmerji, by podwładne jej organy ściśle przestrzegały konstytucyjnych swobód i praw obywateli w kraju“.

Jako epilog historii żabiowskiej odbyła się d. 11. bm. w sądzie krakowskim rozprawa przeciw zarządcy dóbr kameralnych Małaczyńskiemu i leśniczemu kameralnemu Pfeifferowi, oskarżonym przez dwóch żandarmów o obrazę honoru, dokonaną przez raport urzędowy wysłany do dyrekcji domen i lasów we Lwowie, w którym opisane były znęcania się żandarmów nad uwięzionymi a specjalnie nad ck. leśniczym Pfeifferem. Rozprawę prowadził sam nacelnik sądu p. Paliwoda, a oskarżonych bronił dr. Kraśnicki z Kołomvi. Obronca przeprowadził dowód prawdy na fakta w powyższym raporcie przytoczone. Przesłuchano w tym celu 12 świadków. Z ich zeznań okazało się, iż żandarmi torturowali w straszliwy sposób uwięzionych, że w skutek mąk zadanych kilka osób jeszcze dotąd nie może odzyskać zdrowia, chociaż cała tragedia odegrała się w początkach grudnia z. r., że z tej przyczyny Paraska Stolycz nie mogła stanąć przy rozprawie, że młody chłopak Wasyl Ostafijczuk stracił zmysły wskutek pobicia, że Pfeiffera trzymano bez jadła dwie doby, że skuto go z Marią Janiszewską i nie rozkuwano przez więcej jak dobę ani na chwilę itd. Rozprawa trwała od rana do 11. g. w nocy, a skończyła się uwolnieniem obu oskarżonych.

Wobec tego wyniku pożądanem by było, by ck. krajowa komenda żandarmerji spowodowała jak najsurowsze ukaranie tak winnych bezpośrednio (żandarmi Moskala, Dmytrasz, Podkówka i Rocznik) jak i wachmistrza z Kossowa Böhsa, który pierwotnie przeprowadzając przeciw winnym dyscyplinarne śledztwo, starał się całą rzecz „zatrzeć“ i przez fałszywe przedstawienie faktów (co przy rozprawie skonstatowano), swą wyższą władzę w błąd wprowadził.

KRONIKA.

Sztandar sokoli. Wydział tow. gimn. „Sokół“ w Przemyślu zamówił już w krakowskiej szkole robót wspaniałą sztandar, do którego wzory i godła wykonał znany zaszczytnie w kraju naszym artysta-malarz p. Kaczor Batowski. Proporzec sokoli będzie wykonany z materji jedwabnej o barwach narodowych: białej i karmazynowej; na jednej stronie sztandaru widnieć będzie sokół w locie, na drugiej Matka Boska Częstochowska

i herby Polski, Rusi i Litwy. Na wstęgach (szarfach) będzie wyhaftowany herb m. Przemyśla i hasła sokole. Rozmiary sztandaru będą wcale okazałe; mianowicie jego długość wynosić będzie 1.75 m., szerokości, 1.50 m.

W groźnym niebezpieczeństwie znajdował się gmach teatralny hr. Skarbka w sobotę wieczór o 10. godz. W prywatnym pomieszkaniu p. Komarnickiego na III. piętrze niedaleko sceny wybudowano piec piekarski. Z powodu świąt wielkanocnych palono wiele w tym piecu, wskutek czego zajęła się przylegająca sciana pruska i belki. Straż ogniowa, uwiadomiona telefonem, zjechała natychmiast na miejsce i usunęła grożące niebezpieczeństwo. Mieszkańcy przyległych ulic byli tym wypadkiem przerażeni.

Warszawa ratuje sytuację. Teatr lwowski, który do niedawna był jednym z najznakomitszych, po objęciu przedsiębiorstwa przez p. Schmitta i sp. pozbył się sił najlepszych i upadł tak bardzo, jak to stwierdzili nasi posłowie sejmowi, których przemówienia podaliśmy w brzmieniu stenograficznem Obecnie popisują się będą na wiedeńskiej wystawie teatralnej wszystkie prawie narodowości i gdyby nie Warszawa to byłibyśmy doczekali się tego wstydu, że na tym popisie europejskim nie usłyszanoby słowa polskiego i nie dowiedzianoby się, że istnieje także i teatr polski.

Warszawa ratuje sytuację. Artyści teatrów warszawskich wyjeżdżają we wrześniu do Wiednia celem urzędzenia tamże na wystawie teatralnej czterech widowisk polskich.

Prawdopodobnie wystawione zostaną tylko komedje polskie i marzyć o tem nawet nie można, ażeby teatr warszawski wystawił rzeczy narodowe jak „Kościuszkę pod Racławicami“, „Sobieskiego pod Wiedniem“, „Krakowiaków i Górali“, „Gwiazdę Syberji“, albo też opery polskie jak „Halke“, „Straszny Dwór“, „Konrada Wallenroda“. A wielka szkoda, gdyż charakter narodowy cudzoziemcy poznaćby mogli z takich rzeczy.

We Lwowie doszło już do tego, że na scenie narodowej, subwencjonowanej, w dniu świąteczne zamiast rzeczy narodowych, podnoszących ducha, przedstawiają „Robertów djabłów“, „Plaszniaka z Tyrolu“ i inne w tym guście patryjotyczne utwory. W Krakowie natomiast odegrano w święta po raz 136 „Kościuszkę pod Racławicami“. U nas inaczej! U nas nie powtórzone nawet „U kolebki narodu“ obawiając się widocznie, aby na sztuce narodowej teatr nie był zapełnionym:

Prawdziwa ozdoba. Czytamy w *Gaz. Narod.*: P. Gubrynowicz postanowił fronton swej kamienicy, budującej się przy placu katedralnym, ulepszyć biustami najpierwszych pisarzy i poetów. W tym celu uprosił zakomitego naszego artystę-rzeźbiarza p. Piotra Harasimowicza o wykonanie cyklu portretów w terrakocie, w wielkości nadnaturalnej, a mianowicie: Kochanowskiego, Brodzińskiego, Mickiewicza, Słowackiego, Kraszewskiego i Asnyka. P. Harasimowicz przyjął wezwanie i właśnie ukończył pierwszy biust Asnyka, który wypadł prostoplastu doskonale.

Czytelnia naukowa we Lwowie została orzeczeniem namiestnictwa na mocy §. 24. ustawy o stowarzyszeniach rozwiązana z powodu, iż wydział tego stowarzyszenia przekroczył zakres czynności statutem przewidzianych, a mianowicie: 1) na odczyty Czytelnia dopuszczał gości, o których statut nic nie wspomina i 2) od tychże gości postanowił pobierać opłatę, przez co stworzył źródło dochodów również nieprzewidziane w statucie.

Koncert na dochód biednych wdów i sierót urzęda d. 8. maja tow. ruskich dam w sali „Narodnego Domu“. Po koncercie odbędą się tańce.

Koncert Alicji Barbi i pianisty F. de Bose odbędzie się w sali Domu Narodnego w piątek 22. bm. z następującym programem: I. (z wieku XVII.) Astorga: Recit. i Arja „Oual mai fatale.“ Caldara: Arja „Como raggio.“ Jomelli: Arietta „La Calandrina.“ II. Schubert: Impromptu z wariacjami. III. Schubert: Der Wegweiser. Heidenröslin. Litaney. Ungeduld. IV. Massenet: Vor dem Fenster. Brahms: Vergebliches Ständchen. V. Paderewski: Menuet. Chopin: Nokturn des dur. Godard: Mazurka. VI. Rossini: Arja koloraturowa z op. Tancred

Mianowania. Substytut prokuraturji lwowskiej Józef Heldenburg mianowany został prokuratorem w Sanoku, adiunkt Czerwiński Stanisław substytutem prokuraturji dla Sanoka, a Władysław Warywoda do Brzeżan. Do Lwowa przeniesieni jako substytucji prokuraturji Piwocki Wiktor z Sanoka i Stebelski Roman z Brzeżan.

Z armji. Major 45 pułku Juliusz Dabski otrzymał dłuższy urlop. Major Józef Weinrichter przeniesiony z 7 puł. obrony kraj. do 80 pp. Podpułkownik

11 p. huzarów Alfr. Zietkiewicz został kom. 11. pułku drag. Pułkownik 13. p. ul. Ferdynand Oehl otrzymał dłuższy urlop, a na jego miejsce został komendantem podpułkownik Franciszek Neuhauser z 2. p. ul. Pułkownik 11. p. art. Henryk Heger i komendant 11. p. drag. pułkownik Henryk Pauer przeniesieni zostali w stan spoczynku. Kapitan 1. p. inż. przy sposobności przeniesienia go w stały stan spoczynku otrzymał tytuł majora ad honores.

Przejechanie. Przy spiesznem zdążaniu trenu pożarowego do ognia w teatrze, został na ul. Skarb-kowskiej jakiś mężczyzna w wieku lat 24 przejechany, którego w stanie bezprzytomnym odesłano do szpitala głównego.

Zmarli. Anna z Kośnierskich Czyżekowa, obywatelka miasta Mościsk, zmarła we Lwowie w 76 roku życia.

W Tarnowie Stanisław Świdorski, urzędnik Kasy oszczędności, Eufemja z Osuchowskich Wisłocka, wdowa po właścicielu dóbr ziemskich, weteranie wojsk polskich, przeżywszy lat 74 i Tadeusz Leon Korwin Pawłowski, żołnierz z roku 1863, kupiec, członek wydziału Kasy oszczędności i rady nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie, przeżywszy lat 55.

Ignacy Machnicki, emeryt. radca rach. dyrekcji skarbu lat 77.

W Budapeszcie d. 16. bm. w nocy profesor tamtejszego uniwersytetu.

P. Hempel, towarzysz podróży dra Siemiradzkiego po Ameryce południowej, przybył do Krakowa i przywiózł ze sobą ciekawe zbiory i liczne notaty.

W Stanisławowie zaczęła wychodzić obok *Kurjera* także *Gazeta*, jak się zdaje, w tym jedynie celu, aby popierać kandydaturę Milewskiego. Mocno się gorszy ona twierdzeniem, iż od posta wymaga się przede wszystkim charakteru. Istotnie do tego już przyszło, że spryt uchodzi za celniejszą zaletę człowieka niż charakteru. Nie dziwić się więc, jeżeli demoralizacja obrzymie robi postępy.

W Paszkanach w Rumunji, z końcem ubiegłego miesiąca zmarł Adolf Trobjan, właściwie nazywający się Biskupskim. Był to Polak i niegdyś obrońca wolności narodu. W r. 1846, jako akademik czego mu-dział w rozruchach we Lwowie, skutkiem czego musiał uciekać do Węgier. Tutaj następnie zaciągnął się do szeregów i odbył całą kampanję pod rozkazami generała Bema, którego był adiutantem. Po wojnie tu-łał się wraz z innymi po wschodzie i wreszcie użył się emerytury i resztę żywota spędził przy synu, urzędniku kolejowym w Paszkanach. Cześć jego pamięci.

Fantazje próżniaków. Ze Złoczowa piszą nam 14. bm. Dzisiejszej nocy trzech panów, humorystycznie usposobionych powyrywali ławki na promenadzie miejskiej i postawiali je na pustym placu, następnie rozebrali kupę kamieni z gościńca i zabarykadowali niemi wejście do mieszkania jednemu z radców sądu obwodowego, w końcu zabrali wanienkę z mieszkania dr. S. i zawiesili na słupie latarnianym. Byliby się zapewne silili na dalsze podobne koncepta, gdyby nie patrol policyjny z sierżantem Cybulskim, który musiał jednego z psotników wezwać do porządku. Batny pan jednak dobył instrumentu siecznego i poranił dwom policjantom ręce. Sierżant nie wiele myśląc rozbroił przeciwnika. Wskutek tego przyszło do awantury, której koniec położyła aż interwencja komendanta bataljonu.

Kolej wilanowska została już otwartą.

Jubileusz. W Radomiu obchodzono półwiekowy jubileusz pracy zawodowej p. Jana Trzebińskiego właściciela drukarni i obywatela. Jubilat ur. się w r. 1828 w Krakowie, a osierocony w 10 r. życia, dla kawałka chleba, zmuszony był wstąpić w r. 1842 na naukę do drukarni Akademji krakowskiej. Wypisany na zecerę w r. 1846, w rok później przybył do Radomia, z kąd po roku powrócił do Krakowa, aby w r. 1857 osiedlić się na stałe w Radomiu. Tu pracował w drukarni Stokowskiego, którą zarządzał i prowadził administrację i redakcję ówczesnego „Dziennika Gubernialnego.“ W r. 1865 nabył drukarnię tę na własność a pracą i zapobiegliwością rozwinął ją wielce. Prawością charakteru i cnotami obywatelskimi zjednał sobie szacunek ogólny.

Zasadzony pastor. W Oldenburgu zasadzony został pastor Müller z Goldenstedt za sprzeniewierzenie przeszło 150.000 marek i inne oszustwa na 14 lat ciężkiego więzienia.

W szulerni w Monte Carlo znaleziono 15. bm. kilka melinitowych. Gracze w przerażeniu puciekali. Szulernię zamknięto. Aresztowano 20 osób.

Epidemia ospy szerzy się w gubernii kieleckiej.

mianowicie w powiecie olkuskim. Epidemia dotychczas ma wszędzie śmiertelny przebieg.

Najsilniej epidemją czarnej ospy dotknięte zostały powiaty: będziński, olkuski i miechowski w Królestwie. Z miejscowości, w których pojawiła się straszna ta epidemia największa śmiertelność objawiła się: w Będzinie, Dąbrowie, Olkusz i Słomnikach. W gminie Olkusz wiele ludzi zmarło, a równie we znaki dała się choroba we wsiach: Czarna Wieś, w Zuradowie, w Witoradowie i w Wierzbanowicach.

Głód w Rosji. Z Petersburga donoszą 13. bm.: Na ostatnim posiedzeniu specjalnego komitetu między innymi asygnowano: pełnomocnikowi gubernji kurskiej jeszcze 25.000 rs., do dyspozycji ministerjum wyznaczono 12.000 rs. dla zaopatrywania w żywność dzieci w szkołach początkowych powiatów: szadryńskiego i kamyszlowskiego w gubernji permskiej i przyjęto do wiadomości rozporządzenie o skierowaniu zboża, przywiezionego przez amerykański parowiec „Missouri”, do trzynastu gubernji, dla rozdania ludności za pośrednictwem osób, znanych ze swej dobroczynnej działalności. Do kasy komitetu specjalnego niewiadoma osoba wniosła 50.000 rs., a nadto od dnia 28. do 31. marca wpłynęło prawie 61½, tysięcy rubli.

Kronika policyjna. Machla Schleicher vel Kramdel została wczoraj pobita i pokaleczona przez Seide Ditnika.

Za usiłowaną kradzież na szkodę Lei Zakroczymer plac św. Teodora l. 8. aresztowany został wczoraj Jan Romanowski w chwili, kiedy zajty był wyważaniem okna.

Wczoraj przed południem spłoszył się koń dorożki l. 266, stojącej przed hotelem Żorża. Koń połamał żelazne ogrodzenie na wałach Hetmańskich.

Historja arystokratyczna. *Neues Wiener Tagblatt* opowiada następującą historję: Przed dwoma czy trzema laty przybył do Wiednia młodzieniec liczący obecnie 24 lat, hr. Jerzy Dunin Borkowski ze Szlachciców koło Tarnopola. Najął on na Esterhazygasse eleganckie pomieszkawie kawalerskie i miał zamiar pohulać we Wiedniu. Hulał jednak nie długo, pieniądze nadsyłane ze Szlachciców nie pokrywały wydatków i młody hrabia narobił nieco długów. Krewni jednak nie chcieli zapłacić, a pewnego dnia w pomieszkawie panicy zjawila się jego siostra Jadwiga Anna zamężna Orłowska i jej mąż Wincenty Orłowski, w towarzystwie dwóch panów, nieznanymi osobami młodemu hrabiemu. Ci panowie towarzyszyli mu nieodstępnie przez dwa dni, poczem orzekli że cierpi on na manję przesładowczą i powinien być zamknięty w domu obłąkanych. Ci panowie byli lekarze Hinterstoissen i Ruben. Hrabiego zamknięto w domu obłąkanych, skąd go jednak po kilku dniach za rewersem wypuszczono. Mimo to wskutek orzeczenia owych lekarzy pozostaje on dotychczas pod kuratelą. Po kilku krewnych odziedziczył on tymczasem majątek wynoszący około pół miliona, lecz nie może go dostać. Zamierza on wytoczyć sprawę przed sąd.

Złodziejskie qui pro quo. W Wilnie wiele wrzawy narobiła w roku zeszłym głośna kradzież 10.000 rs. u kupca Żuka. Uczestników tej kradzieży, Fridego i Pietruszyńskiego, przytrzymało w Warszawie.

Pietruszyński podczas transportu do Wilna za pewnym nieznacznym wynagrodzeniem zamienił się na nazwiska z innym aresztantem, skazanym na miesiąc więzienia. Prawdziwy Pietruszyński odsiedział wkrótce karę i został uwolniony z więzienia, zastępcę zaś jego oddano pod sąd, łącznie z Fridem, za kradzież 10.000 rs. u Żuka. Sprawa wydała się dopiero obecnie, po upływie kilku miesięcy. Rozpoczęto poszukiwania Pietruszyńskiego w Wilnie i dalej. Nie było to jednak rzeczą łatwą, gdyż szczywany lis znał różne wykręty i umiał wybornie zachować swoje incognito. Jednak policja wpadła na trop zloczyncy i odnalazła go w restauracji. Znalaziono przy P. paszport austriacki, wydany na imię niejakiego Boja w Krakowie, oraz 306 rs. w gotowiznie, tj. resztę łupu z kradzieży u Żuka. Pietruszyński przyznał się już do współdziałania w kradzieży, uskarżając się przytem na Fridego, który miał go skrzywdzić przy podziale zrabowanych pieniędzy, dając tylko rs. 3000.

Przestroga. Do Paryża wyjeżdżają często dla poszukiwania zarobku mieszkańcy Galicji, szczególnie izraelici najzupełniej nie znający języka francuzkiego i nieposiadający żadnych funduszków. Nadzieje znalezienia zarobku zawodzą ich i stają się oni ciężarem dla istniejącego w Paryżu austr.-węgierskiego Tow. pomocy. Obecnie władze austriackie ostrzegają przed tego rodzaju wychodźstwem i ogłaszają, iż wychodźcy tego rodzaju żadnych wsparć ani biletów napowrót do kraju otrzymywać nie będą.

Bookmaker Murat, który grasował zeszłego roku na lwowskim torze wyścigowym i który urządził

pod protektoratem galic. towarzystwa wyścigów konnych strzelania do gołębi, zarwawszy mnóstwo osób, uciekł z Wiednia, a obecnie wiedeński Jockey-club wyrzucił go z wszystkich austriackich torów wyścigowych. *N. fr. Presse* donosi, że ten oszust, protegowany u nas z r. przez rozmaitych gogów, grasuje obecnie w Rzymie.

Ravachol jest więc stanowczo... Holendrem. *Kurjer Limburski* opowiada, że ojciec Ravachola, Königstein, pochodził z Heerlen w Holandji i tam pełnił funkcje atlety, robiącego porządek w razie bójki w szynkach, tj. wyrzucającego za drzwi ekscedentów. Później zatrudnionym był w ludwisarni i tam pewnego razu, pokłóciwszy się z szefem zakładu, rzucił za nim szynę żelazną, nie trafił go jednak; szyna rzuconą była z taką siłą, iż wbiła się na kilka stóp w ziemię. Syn jego, obecny bohater paryskich zamachów, urodził się w Heerlen. Miejscowość ta zresztą wydała także na świat Gerarda Sanders, który sfabrykował bomby dla Orsiniego do jego zamachu przeciw Napoleonowi III.

Dzieło kata. Długo a hałaśliwie zapowiadane pamiętniki kata angielskiego, Berry'ego, opuściły prasę pod tytułem „Doświadczenia moje jako kata.” *Dziennikarz amerykański*, Snowden Ward, wspomniением o pracy nadał formę literacką. Berry oznajmia, iż wielce mu na tem zależy, aby się we właściwym świetle przedstawił. Początkowo został katem z biedy, później zaś nie opuszczał stanowiska swego, pragnąc doprowadzić do ulepszeń metodę tracenja. Berry żąda, aby skazańcom przysługiwało prawo apelacji, w Anglii nieznanne, i domaga się szybszego spełnienia wyroku, w razie potwierdzenia go.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Wiedeń 18. kwietnia. Plener ma zostać dyrektorem czesko-niemieckiej kasy oszczędności.

Według *Montagsrevue* Taaffe sprzeciwiać się będzie bardzo energicznie podwyższeniu budżetu ministerstwa wojny, zamierzonego przez ministra Bauera.

Stanisławów 19. kwietnia. Uroczyste przedstawienie w teatrze Fredry wypadło wspaniale. Pomimo ulewy było przepienienie. Zjawilo się przeszło 1000 osób, framugi były nawet zapelnione. Teatr wygląda pięknie; przystrojono go świątecznie; nastrój był uroczysty. Rozpoczęła uwertura z Halki, nastąpiła alegorja dramatyczna „W przededniu”, wierszem napisał Rossowski. Rzecz, napisana z wielkim talentem, zrobiła bardzo podniosłe wrażenie. Autora wywołano i odspiewano rżęsiłymi oklaskami. Nastąpiły „Śluby panienskie”. Kwiecieńscy grali koncertowo. Po każdym akcie wywoływano ich i oklaskiwano z entuzjazmem. Obrzucono Kwiecieńskich formalnym deszczem kwiatów, przeszło 100 przepysznych bukietów. Mazur błękitny w pięknych kostjumach dziarsko odtańczone; uroczystość zakończyła kantata, odspiewana przez członków im. Moniuszki i żywe obrazy, transparentowe wizerunki duszy towarzystwa Szamejta, dzięki którego inicjatywie i trudom gmach stanął; dalej inżyniera Łupickiego, Moniuszki i Fredry. Przedstawienie trwało do północy. Przybyli reprezentanci prawie wszystkich pism polskich. Nadeszło mnóstwo telegramów, pomiędzy innymi od wnuka Fredry, Andrzeja, od kolegów ze Lwowa, Krakowa, Poznania, od Towarzystwa muzycznego z Krakowa, od miłośników teatru rozmaitych miast.

Akustyka teatru wyborna. Mnó two odeszło bez biletu od kasy. Ensemble bardzo dobre, dekoracje piękne, urządzenie najlepsze.

Wiedeń 19. kwietnia. Deputowany Exner przedłożył na pierwszym posiedzeniu izby deputowanych petycję o polepszenie doli urzędników państwowych. Petycja ta ma przeszło 18.000 podpisów.

Wczoraj wybuchł znowu przy bulwarze Franciszka Józefa ogień z przyczyny nieznannej i zniszczył skład towarów wartości 30.000 złr.

Praga 19. kwietnia. Wczoraj odbyło się tutaj pięć zgromadzeń robotniczych, z których dwa zostały przez policję rozwiązane.

Berlin 19. kwietnia. Król włoski przybędzie tu wraz z żoną 9. czerwca.

Bruksela 19. kwietnia. Wszystkie zgromadzenia robotnicze, zapowiedziane na niedzielę zostały zakazane.

Rzym 19. kwietnia. Z powodu trudności, Rudini odmówił utworzenia gabinetu.

Petersburg 19. kwietnia. Stwierdzoną dziś już jest rzeczą, że Wysznegradzki zatrzyma po ukończeniu urlopu i nadal tekę ministerjalną. — Giers ma się lepiej.

Nadesłane.

Ciągnięcie 5. maja 1892.

Promesy

na 3% Losy anstrjac. Zakładu kredyt. ziemskiego

Główna wygrana 50.000 złr. sprzedaje po 50 ct. i stempel 50 ct. razem 1 złr.

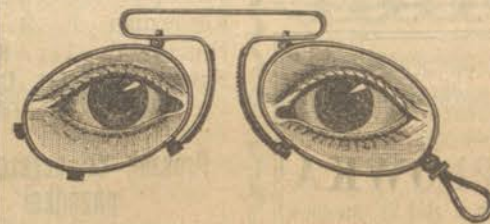
Dom bankowy i kantor wymiany

Sokal i Lilien

we Lwowie.

Zlecenia z prowincji wykonujemy odwrotną pocztą.

Nowy optyk



we Lwowie pod „Kopernikiem” pl. św. Ducha. Najtańsze źródło okularów, ewklezów, lornetek, binokli, barometrów termometrów itp. Zamówienia z prowincji zaliczają punktualnie. Reperacje najrychlej i najtaniej.

Pociągi kolejowe

Odchodzą ze Lwowa

(według zegaru lwowskiego)

od 1-go Października 1891.

Do Krakowa: o godz. 2:28 po południu pospieszny 6:30 wieczór, 4:15 rano i 7:20 rano osobowy.

Do Podwoleczysk i Brodów: (z głównego dworca) o godz. 4:11 popołudniu pospieszny, 10:35 wieczór i 9:50 rano osobowe. (Z Podzamcza) 4:22 po południu pospieszny, 11:05 wieczór i 10:15 rano osobowe.

W kierunku ku Stryjowi: 6:26 rano pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Nowego-Sącza, Zawocznego, Munkacza, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna. 10:50 przed południem pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy i Stanisławowa. 8:24 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Zawocznego, Munkacza, Budapesztu, Chyrowa, Suchy, Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku ku Czerniowcom: 5:24 rano pociąg osobowy do Stanisławowa i Kołomyi. 9:16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu, Husiatyna. 4:30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu. 10:24 wieczór pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Suczawy i Husiatyna.

W kierunku ku Belscowi: 9:25 przed południem pociąg mieszany do Belzca i Sokala. 6:16 wieczór pociąg mieszany do Rawy ruskiej.

Przychodzą do Lwowa

Z Krakowa: o godz. 4:03 po południu pospieszny 7:15 wiecz., 9:28 wieczór i 8:50 rano osobowy.

Z Podwoleczysk i Brodów: (na główny dworzec) o godz. 2:20 po połud. pospieszny; 7:30 wieczór i 3:15 rano osobowy, (na Podzamcze) 2:08 popołudniu pospieszny 7:30 wieczór i 2:38 rano osobowy.

W kierunku ze Stryja: 9:07 rano pociąg osobowy do Suchy, Chyrowa, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacza, Zawocznego i Stryja. 3:46 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja. 11:43 w nocy pociąg osobowy z Nowego-Sącza, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacza, Zawocznego i Stryja.

W kierunku z Czerniowiec: 6:53 rano pociąg osobowy ze Suczawy, Czerniowiec, Stanisławowa. 1:58 po poł. z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna. 7:59 wieczór pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna. 11:58 w nocy pociąg osobowy z Kołomyi, Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku z Belzca: 8:26 rano pociąg mieszany z Rawy ruskiej. 4:22 po południu pociąg mieszany z Sokala i Belzca.

Plakaty rozkładów jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicji nabyć można na każdej stacji po cenie 6 centów za sztukę.

Gdy zegar czasu środkowo-europejskiego według którego są ułożone wszelkie rozkłady jazdy wskazuje godzinę 12-tą to w Czerniowcach 12:45, w Podwoleczyskach i Suczawie 12:44 we Lwowie 12:35, w Budapeszcie 12:16, w Wiedniu 12:06 w Pradze 11:58 zegar wskazuje.

WYSTAWY i MUZEA.

MUZEUUM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie od godziny 9 — 1 i od 3 — 6-ej; wstęp w poniedziałek 50 ct. w inne dni 20 cent., w niedzielę otwarte od 10 — 1 wstęp wolny

NIESTAJĄCA WYSTAWA sztuk pięknych, plac św. Ducha l. 10. I. piętro w dawnym lokalu otwarta codziennie od g. 10 — 4 po poł. Wstęp w dni powszednie 30 ct., w niedziele i święta 15 ct.

MUZEUUM ZAKŁADU NARODOW. IM OSSOLIŃSKICH od godziny 10-tej do 1-szej przed południem, od 3-ciej do 5-tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA, codziennie z wyjątkiem dni ferjalnych.

MUZEUUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od 10 do 11, we środy i soboty od godz. 11 do 3 Wstęp wolny.

J. A. BACZEWSKI
Lwów,
poleca wyśmienitą starą
lepszą od koniaku
STARKE

Marka	Marka	
* -70	1860	1:20
** -90	1850	1:50
*** 1-	1840	2:50

Powyższe ceny są fabryczne, w
mieście o 10 ct. na butelce wyższe.

Zakład kąpielowy
w Lubieniu ma do wy-
dzierżawienia na sezon
1892 restaurację i sklep
korzenny z wyszynkiem.

J. IHNATOWICZ
Lwów
sklepy własne ulica
Kopernika l. 3, ulica
Halicka l. 11, Kraków
Sukiennice l. 20, Czernio-
wce Rynek 2.

**Proszek do czyszczenia
paznokci**
do nadania paznokciom białe-
ści, różowego odcienia i pię-
knego połysku. Pudełko 25 ct.

Antilentilia.
Zaden artykuł toaletowy nie
może rywalizować pod wzglę-
dem skutku i dobroci z Anti-
lentilia. Środek ten otrzyma-
ny z odświeżających substan-
cji, usuwa w krótkim czasie
piegi, opalenia słoneczne, lampy
wątrobiane, blizny i t. d., na-
daje cerze świetną białość, świe-
żość i delikatność. Cena 2 zł.

**Esencja mietowa
do płukania ust**
oprócz przyjemnego, orzeźwie-
jącego smaku i zapachu, bar-
dzo korzystnie wpływa na dź-
śta i zęby. Flakon 50 ct.

Proszek alkaliczno-roślinny
do czyszczenia zębów. Usuwa
kamień i kwasy, które spro-
wadzają ból i przebiegają zęb-
ów. Pudełko 30 i 60 ct.

Magister farmacji poszukuje u-
mieszczenia w większym mieście
lub na prowincji. Zgłoszenia M. K.
poste restante Lwów.

Codziennie więcej pomysłności
zyskuje sobie nader przyjemnego
smaku a zbawienie na żołądek
działająca
KNEIPPÓWKA
wódka lecznicza z ziół ks. Kneippa
podnosi siły fizyczne organizmu,
podnieca apetyt, pomaga trawie-
niu, czyści krew.
Cena flaszki 1 złr.
Wyłączny skład w droguerji
LEOPOLDA LITYNSKIEGO
we Lwowie
przy ul. Kopernika l. 2.
Na prowincję wysyła się odwrotną
pocztą.



PLUGI
systemu Clayton & Shuttleworth
nr. 2 po zł. 25, nr. 3 po zł. 20.
z trzusiem, kołownicą i jednym
stalowym lewieszem rezerw-
wym oddaje z miejsca jak długi
zapas starczy
FABRYKA MASZYN
T. BREDTA
w Ottyngji.

Tapety najnowsze
otrzymał magazyn
A. KRZYSZTOFOWICZA
we Lwowie
plac Halicki liczbą 2.
Obejmuje kompletne tapetowanie po-
koi w miejscu i na prowincji.
Wzory na żądanie odwrotnie.

Wszelkie papiery wartościowe
jako to: listy zastawne Towarz. kredyt-
ziemsk., banku krajowego, banku hi-
potecznego, obligacje propinacyjne,
Renty, pryorytety itp. sprzedaje
po najtańszym kursie we Lwowie
August Schellenberg
Dom bankowy i Kantor wymiany.
Wydawnictwo Gazety losowań „NADZIEJA”. Prenu-
merata roczna złr. 1.70, na prowincji złr. 1.80.

Parkiety i posadzki deszczułkowe
oraz wszelkie roboty stolarskie jako to:
okna, drzwi, bramy, opaski (Verkleidun-
gen), listwy profilowane (karnesy), listwy do
podłóg, listewki na ubrania ogrodowe, li-
stwy do krycia dachów, dalej przyjmuje do
heblowania i rżnięcia deski na podł-
gi, laty i t. p. jako też krzesła ogrodowe
składane poleca parowa fabryka
Braci WCZELAK we Lwowie.
Zakupuje wszelkie materiały tarte.



DROBNE OGŁOSZENIA.

Doniesienia rozmaite
po 1 1/2 centa od wyrazu.

Poszukuję bardzo zdolnej ku-
charki. Zgłoszenia Brajerowska
12. II. piętro, drzwi l. 10. 817

Na święta najtaniej!

1 litr wina stołowego b. dobrego
52 ct., 1 flaszka 50 ct., 1 flaszka
Zieleniaku wyborowego 65 i 80 ct.,
Hegelayera lub Samorodnera 1-
1:20 i wyżej, Maślacz lub Tokayer
zł. 2-2:50 i wyżej, Nusberger lub
Weidlinger 65 ct., Vöslauer 80 ct.,
Goldek zł. 1:40, Klosterneuburger 1
zł., Rudesheimer wysmienity zł. 1:80,
2:25 i 2:80 oraz wiele innych.

Wódki: Zytniówka, Kminkowa,
Pomarańczowa, Wiśniowa, Różowa,
Złotytyn cała flaszka 75 ct., 1/2
fl. 40 ct., Gdańska 1 zł., Ratafia
i Dereniak zł. 1:25, Jarzębiak i Ja-
rzębinka zł. 1:10.

Miód bardzo dobry flaszka et. 50,
75 i 1 zł. 40 ct.

Piwo Piłzneńskie odstale fla-
szka 18 ct. (13 ct. kaweja na flaszkę)
poleca handel win i delikatesów

S. Wojciechowskiego
Lwów, Chorążczyzna l. 6.
Sperjalne cenniki wysyła franko.

**HOTEL GARNI pod TRZEMA
KORONAMI**
l. 10. ulica Trybunalska we Lwowie.
poleca wspan. elegancko urządzone
pokoje gościnne od 60 centów i
wyżej za dobę wraz z pościelą. Wła-
sna restauracja w miejscu. Usługa
jak najstaranniejsza. 979

Syrjusz. Skład najlepszych
gatunków kawy, Artura Kości-
skiego Lwów, ul. Ossolińskich 11.

Grunt pod budowę do sprzeda-
nia Tkacka 5. Blizsza wiadomość
Pilnicka 10. 821

Biuro Swiderskiego w
Tarnowie ma zaraz
do sprzedania bar-
dzo tanio budynki
fabryczne przy sta-
cji kolejowej.

Tutki cygaretowe z najznakomitszej
bibułki francuskiej 1000
sztuk od złr. 1. poleca fabryka
F. Nizalowskiego Lwów, Hotel
Zorza. Opakowanie franco, wysyła
odwrotną pocztą.

Dla amatorów kawy i herbaty
poleca skład Jana Bodnara
Lwów Akademicka l. 20. pół kg. Ka-
wy wysmienitej zł. 1- i 1:08 pół
kg. Herbaty wysmienitej zł. 3- i
4- pół kg. Wysiewki z herbat zł.
1:20 i 1:60 pół kg. Ciast do herbat,
zł. 1- i 1:20. Wina w butelkach po
50, 60, 70, 80, 1, 1:20 i wyżej.

Panienci młodej pracowitej.
obyczajnej i z dobrego do-
mu poszukuje wypożyczalnia
książek i nut Stanisława Köh-
lera ul. Batorego 28. Zgłosze-
nia tylko miejscowej ośobiście
868

Do sprzedania fortepian w do-
brym stanie Żulińskiego 3. I
piętro drzwi 4. od 2-4 godz. 852

Uwadamiam Sz. P., że mleczarnię
i restaurację przeniosłem z ulicy
Piekarskiej l. 10. B. na tę samą ulicę
pod l. 17. Nowy lokal urządony
z komfortem, przyjmuje się zamówie-
nia na obiady, śniadania i kolacje.
Polecam tudzież dobre domowe pie-
czywo, jakoteż przyjmuję zamówienia
na pieczywa świąteczne baby, torty,
jajeczniki i t. d. Ceny przystępne.
Obstalunki przyjmują się na I. pię-
trze A. Miecznikowska.

Do sprzedania realność o 2 do-
mach parterowych przeszło 6
morgów gruntu z frontem dużym pod
budowę razem lub parcelami. Ziolo-
na liczbą 46. 872

Sprzedam przedsiębiorstwo doro-
żkarskie woz robaczy, konie. Ha-
licka 18. dozorea. 851

Handel farb i materiałów A-
lojzego Hübnera we Lwo-
wie poszukuje: zdolnego kan-
torzysty z pięknym wyrobie-
niem piśmem, biegłego w pro-
wadzeniu ksiąg i polskiej
korespondencji, zarazem: uc-
znia do kantoru z ładnym pi-
smem i we Lwowie przy ro-
dzicach mieszkającego. Zgło-
szenia tylko piśmne w języ-
ku polskim i niemieckim.

60 pożyczki dla pp. wyższych
0 oficerów, urzędników, nauczy-
cieli etc. Wiadomość: „Money”
poste restante Lwów. 3 marki łask.
załączyć. 881

Od 38 centów 1 litr wybornego
wina stołowego poleca Edward
Hellwig Zimorowicza 5.

Majątki ziemskie do sprzedania
kupna i wydzierżawienia
i realności we
Lwowie i provin-
cji do sprzedania. Ignacy Rappaport
Lwów, Jagiellońska l. 17. 892

Apteka w Boryslawiu poszu-
kuje asystenta. 843

Wina opackie ze Żółkwi. pa-
rę tysięcy butelek. także
kuracyjne. T. N. Janowska
liczbą 27. c.

Wózek węgierski używany.
Janowska 36. 828

Wyborne kawy funt od 80 ct.
herbaty funt od 1 złr. 40
ct. wysiewki z herbat funt od 70 ct.
Najtaniej rodzynki, migdały,
figi, daktyle, sliwki, powidła,
wszelkie korzenie, wanilia,
świece, Apollo i Milly, wódki,
rozolisy, likiery, rummy, koniak,
wino węgierskie, austriackie,
francuskie, hiszpańskie, piwo
pilzneńskie z browaru Mie-
szczanskiego na miarę i fla-
szki. piwo Kleina we flaszkach
poleca Karol Bayer Lwów przy
ul. Krakowskiej l. 11.

W biurze wywiadownem J. Poli-
skiego ulica Karola Ludwika l.
5. znajdzie stałe zajęcie pisarz ob-
znajomiony z czynnościami kancela-
ryjnymi i ładnym piśmem. 889

Ekspedycja pocztowa telegrafista i
ośmioletnia praktyką poszukuje
umieszczenia. Posadę może objąć za-
raz. Zgłoszenia wraz podaniem wa-
runków adresować J. S. restanta
Czeszów. 885

Pod l. 4. ulica św. Michała jest po-
wóz do sprzedania na cztery osoby.

Papugi i ptaki zagraniczne
śpiewające. kilkadziesiąt
sztuk. Akwarjum kompletnie
urządzone, do sprzedania Kar-
g. Lwów Czarneckiego l. 3.
Papugi para 8. 15. 30 złr. ga-
dające 40 złr., 50 złr., i wyżej.

Plaszczki gumowe męskie, dam-
skie i liberyjne w najnowszych
fasonach.

Kapuzki gumowe z kol-
nierzem, poleca
jedyny główny skład wszelkich
wyrobów gumowych

R. Krimmera
we Lwowie, hotel francuski.

Mieszkania i sklepy
po 1 cencie od wyrazu.

4 pokoje ect. Pokoje kawa-
lerskie wynajmuje Zarząd real-
ności Emila Bertemiljans Brajera w
godzinach 9-12 i 3-5.

Do najęcia ulica Solca 4. 2 po-
koje z kuchnią na I. piętrze.

Kawalerski pokój wspólny z
całym utrzymaniem za 20 złr.
Adres w Administracji.

1 lub 2 pokoje z kuchnią ul. św. Te-
resy l. 30. piętro I. 697

Pokój kawalerski frontowy wchód
osobny zaraz Zimorowicza 20. 874

Pod liczbą 4 ulica św. Michała jest
do wynajęcia jeden pokój z ku-
chnią, magazyn i szopa zaraz. 877

3 pokoje z przynależnościami Ko-
chanowskiego 12. 881

2 pokoje z przynależnościami Ka-
leca 3. piętro 882

2 pokoje z przynależnościami Ko-
ralnicka 8. 883

3 lub 4 pokoje, kuchnia, weranda i
spizarka zaraz lub 1. maja z o-
grodem ul. Sapielny 5. i 9. 888

Ulica Panieńska l. 16. i 18. są róż-
ne mieszkania do wynajęcia.
Świeże powietrze. 712

HANDEL
HERBATY
CHINSKO-ROSYJSKIEJ
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, plac Marjacki 10.
poleca zbioru majowego

Congo	złr. 1:60
Souchong czarna	2-
zbiór majowy	3-
Kaysow czarna	4-
Wysiewki herbaciane	1:30
Wysiewki z najlepszych herbat	1:60

Zamówienia z prowincji wysyła się od-
wrotną pocztą.
Opakowania się nie liczy.

